

Sygn. akt II KO 14/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

w sprawie **J.K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt Kp [...] /18,

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r., sygn. Kp [...] /18, Sąd Rejonowy w P. wystąpił o przekazanie opisanej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu powołując się na zastrzeżenia pokrzywdzonej J.K., co do bezstronności orzekających w Sądzie Rejonowym w P. sędziów, w związku z prowadzonym postępowaniem w przedmiocie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych w osobach: sędziego Sądu Okręgowego P.H. oraz sędziego Sądu Okręgowego A.G., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. Jednocześnie Sąd zastrzegł, że nie podziela argumentów przedstawionych we wniosku pokrzywdzonej, która w trybie art. 37 k.p.k. wniosła o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, powołując się na dobro wymiaru sprawiedliwości, podnosząc, iż wprawdzie postanowieniem z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. Kp [...] /18, Sąd Rejonowy wyłączył od rozpoznania przedmiotowej sprawy troje sędziów, jednak jej zdaniem „trudno uwierzyć, iż w Sądzie Rejonowym w P. są

sędziowie, którzy nie znają sędziów wskazanych w tym Postanowieniu, czy innych sędziów, których potencjalnie sprawa ta dotyczy.” (k.17 akt II Kp [...] /18).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie (podkreślenie SN) występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wyjątkowy charakter tego przepisu nakazuje jego stosowanie w rygorystyczny sposób. Zbyt szerokie jego stosowanie mogłoby bowiem osłabić poczucie zaufania do niezależności sądu i jego zdolności obiektywnego orzekania.

Powoływanie się przez Sąd Rejonowy w P. na oczekiwania skarżącej J.K., przy jednoczesnym zaznaczeniu, że nie podziela on argumentów przedstawionych we wniesionym przez nią wniosku, czyni inicjatywę opartą o przepis art. 37 k.p.k. całkowicie chybioną. Po pierwsze, źle pojmowanym „dobrem wymiaru sprawiedliwości” byłaby okoliczność wyłączenia od orzekania „całego” Sądu Rejonowego w P. tylko we względu na fakt, iż sprawa dotyczy dwóch sędziów sądu nadrzędnego nad nim, tj. Sądu Okręgowego w P. Wskazane okoliczności nie uzasadniają wniosku, że Sąd właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy jest niezdolny do bezstronnego orzekania, brak bowiem podstaw aby poddawać w wątpliwość jego obiektywizm. Prawidłowo pojmowane „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia za tym, aby orzekający w sprawie Sąd zachował dystans i wykazał, do czego przecież jest zobligowany, że nie może być jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na właściwy i obiektywny tryb orzekania. Zarzut braku obiektywizmu może być podstawą wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie, jednak dopiero wówczas, gdy wykazane zostaną wątpliwości co do jego (sędziego) bezstronności lub ujawnią się przesłanki wskazujące na naruszenie przepisów procesowych, będące wynikiem sprzeniewierzenia się przez niego zasadzie bezstronności. Po drugie, zgodnie z art. 37 k.p.k. inicjatywa wystąpienia do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga to dobro wymiaru sprawiedliwości,

przysługuje sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy. Oznacza to, że inicjatywa taka nie przysługuje stronom postępowania. Nieprozumieniem więc jest wydanie postanowienia w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. w „celu umożliwienia Sądowi Najwyższemu ustosunkowania się do wniosku skarżącej oraz okazania jej tym samym przejrzystości postępowania w nieniejszej sprawie”, zwłaszcza że „Sąd Rejonowy nie podziela argumentów przedstawionych we wniosku skarżącej”, nie dostrzega więc podstaw do wystąpienia z inicjatywą znajdującą oparcie w treści omawianego przepisu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

a.ł.